

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 168 (6515)
WTOREK, 20. VII. 65 r.

Pogorszenie stosunków Francja - USA

PARYŻ PAP. W poniedziałek stosunki między Francją i Stanami Zjednoczonymi uległy ponownie znacznemu pogorszeniu na skutek trzech decyzji rządu gaullistowskiego — pisze komentator agencji Reutersa, Harold King.

DECYZJE te, ogłoszone w ciągu jednej godziny, są następujące:

1) Francja złożyła protest, ponieważ amerykański samolot szpiegowski dokonał bezkarnie 175 zdjęć tajnych zakładów nuklearnych Pierrelatte.

2) Odrzucenie propozycji Stanów Zjednoczonych w sprawie zwolnienia nowej, międzynarodowej konferencji monetarnej oraz

3) Zapowiedź, że Andre MALRAUX — jeden z najbardziej wpływowych ministrów — jest w drodze do Pekinu.

Protest został przekazany radcy ambasady USA, ministrowi Robertowi MACBRIDE.

W kołach rządowych ocenia się przelot nad Pierrelatte jako świadome pogwałcenie znanych przepisów bezpieczeństwa dotyczących tej strefy powietrznej.

W rozmowach prywatnych francuskie osobistości oficjalnie oświadczają, że wyjaśnienia władz amerykańskich, iż zwiadowcy samolot zmienili trasę na skutek burzy — są niewiarogodne.

Propozycja Stanów Zjednoczonych w sprawie międzynarodowej konferencji monetarnej została zdyktowana odrzucona przez francuskiego ministra finansów Giscard d'Estaing. Uważa się tutaj, że propozycja ta nie kieruje się szczerym pragnieniem uwzględnienia żądań Francji w sprawie zasadniczej reformy systemu monetarnego.

Podróż Malrauxa została uzgodniona z Pekinem i trzymana w tajemnicy do ostatniej chwili — mówi się tutaj w kołach miarodajnych.

Paryski dziennik „Paris Presse” pisze, że podróż ta zapowiada się jako bardzo doniosła.

Powodzie w NRF

BONN PAP. Na skutek ulewnych deszczów padających w ostatnich dniach, w trzech krajach Niemiec zachodnich doszło do poważnych powodzi. Pod wodą znalazły się setki wsi we wschodniej części krajów: Nadrenia, Północna Westfalia, na południu Dolnej Saksonii oraz w północnych rejonach Hesji. Zginęło 11 osób, a szkody szacuje się na 150 mln marek. Wody zalały wiele szos i linii kolejowych, zniszczyły 24 mosty.

Złodzieje i policjanci

BOGOTA. Przed kilku dniami do tutejszego komisariatu policji zakradło się trzech złodziei. Penetrowali cały lokal, ale w pewnym momencie zostali zaalarmowani widokiem dyżurnego policjanta, który siedział przy biurku. Ręchło jednak uspokoił się: czujny strażnik prawa boga spał i lekko pochrapywał. Korzystając z tej okoliczności złodzieje sprawnie wynieśli z komisariatu rozmaite rzeczy skradzione przez ich koleżków oraz skroniskowane i „zabezpieczone” przez policję.

Zmarł Li Syn Man

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, w Honolulu na Hawajach zmarł w poniedziałek w wieku 90 lat LI SYN MAN, były dyktator Korei Południowej.

Polska - Bułgaria bez wiz

SOFIA PAP. 8 CZERWCA BR. podpisana została w Sofii umowa między rządem PRL a rządem Bułgarii o zniesieniu wiz i rozwoju turystyki.

Umowa weszła w życie w dniu 19 lipca 1965 roku.

Czy Jack Ruby zostanie uznany za chorego umysłowo?

NOWY JORK PAP. 18 października br. sąd wypowie się na temat stanu umysłowego Jacka RUBY'EGO, skazanego na śmierć za zastrzelenie Harvey'a OSWALDA — dominanego mordercy prezydenta KENNEDY'EGO.

Jeśli sąd uzna, że Jack Ruby nie jest w pełni władz umysłowych, wówczas zostanie on umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. W przeciwnym wypadku kryminalny sąd apelacyjny w Teksasie będzie musiał zająć stanowisko w jego sprawie.



Lato w Świnoujściu

Upały wprawdzie z opóźnieniem zaczęły się, ale woda w morzu w dalszym ciągu jest zimna. Z ośmiu dziewcząt tylko trzy najodważniejsze zanurzyły się w wodzie.

CAF - fot. Weczer

Dziś ogłoszenie wyników

Moskiewskiego Festiwalu Filmowego

Duże zainteresowanie „Pierwszym dniem wolności” Owacja dla Sophii Loren

MOSKWA PAP. Dziś ogłoszone zostaną wyniki i nastąpi uroczyste zamknięcie IV Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie.

W CIĄGU ostatnich 2 dni goście festiwalowi i mieszkańcy stolicy ZSRR oglądali filmy demonstrowane poza konkursem. W wielkim Kremlovskim Pałacu Zjazdów odbył się w poniedziałek pokaz „Pierwszego dnia wolności” reż. Aleksandra FORDA. Nasz film, cieszący się tu niesłabnącym zainteresowaniem, wyświetlany

był w tym dniu obok radzieckiej „Wojny i pokoju” oraz zachodniemieckiej „Opery za trzy grosze”.

Z dużym zainteresowaniem spotkał się przyjazd na festiwal SOPHII LOREN, która przyjechała w towarzystwie swego męża Carlo Pontiego. W niedzielę wieczorem Sophia obecna była na tradycyjnym moskiewskim Dniu Kina w parku kultury i wypoczynku im. Gorkiego. Wielotysięczna widownia zgromadziła jej owację. Sophia Loren gra główną rolę w zgłoszonym przez Włochy do konkursu festiwalowego filmie reż. DE SIKI „Małżeństwo po włosku”. Obok Sophii Loren filmowców włoskiej reprezentują na moskiewskiej imprezie wybitni reżyserzy Michelangelo ANTONIONI i Valerio ZURLINI oraz aktorzy Sandra MIŁOS i Jacqueline SASSARD.

Kryzys polityczny w Grecji

400 tys. osób manifestowało na rzecz Papandreu

SOFIA PAP. Nowy premier Grecji Jeorje Atanasiades NOVAS wezwał ubiegłej nocy swego poprzednika, PAPANDEU — aby „za proponował konkretne rozwiązanie” greckiego kryzysu politycznego. Novas powiedział, iż król Konstantyn powróci dziś (w wtorek) do Aten, aby odebrać przyśięgę od pozostałych członków nowego gabinetu.

Niemniej — jak się podkreśla — Papandeu odniósł wielki sukces w dramatycznej walce z monarchią. W poniedziałek wieczorem w Atenach odbyła się największa polityczna manifestacja, której Papandeu po raz pierwszy od ustąpienia ze stanowiska premiera przybył do miasta ze swej podateńskiej willi. Według najnowszych ocen, w manifestacji wzięło udział ponad 400 tys. osób, niosących otoczone wieńcami laurowymi portrety Papandeu oraz transparenty głoszące „Papandeu lub wybory”.

W zamierzonym przemówieniu do manifestantów Papandeu oświadczył: „Idzie o to, kto rządzi krajem, król, czy naród. Po wzięciu królów i powtarzaniu tego, iż w ustroju koronacyjnej demokracji, król panuje, ale naród rządzi — król doradza, jednakże rząd podejmuje decyzje. Wy powiedzieliśmy nową nieprzebraną walkę, jesteśmy pewni, że zwyciężymy. Demokracja triumfuje ponownie, precz z rządem zdradźców!”

W Atenach doszło do dalszych demonstracji przeciw usunięciu ze stanowiska premiera Papandeu. Podczas demonstracji interweniowała policja. Już od rana w sobotę zmotywowane oddziały policji zajęły stanowiska w „strategicznym” punkcie Aten, w oczekiwaniu demonstracji.

CAF-Photofax

Rada Bezpieczeństwa wznawia debatę dominikańską

NOWY JORK PAP. Dziś w godzinach popołudniowych zbiera się Rada Bezpieczeństwa, aby wznowić debatę nad sytuacją w Dominikanie. Jak już podawaliśmy, z zadaniem podjęcia dyskusji w Radzie wystąpił rząd konstytucjonalistów pułkownika CAAMANO.

Wczoraj minister spraw zagranicznych tego rządu CURY przesłał dwie depesze do sekretarza generalnego ONZ, U THANTA. Stwierdził w nich, iż komisja kryminalistów OPA udowodniła zbrodnie popełnione w kraju przez juntę IMBERTA. Junta ta prowadzi politykę terroru. Jej działalność kompromituje rząd Stanów Zjednoczonych, który utworzył i popiera juntę. Wszystkie zbrodnie ujawnione przez komisję kryminalistów zostały popełnione do inwazji wojsk amerykańskich w Republice Dominikańskiej.

Osy zabiły rolnika

PARYŻ PAP. W pobliżu miejscowości Thours w zachodniej Francji chmara oszustkowskich 35-letniego rolnika. Ofiarą stąku poniosła śmierć na miejscu.





2 razy więcej energii niż produkowały wszystkie elektrownie przedwojenne

Siedem bloków w Turowa na pełnych obrotach

DNIS odbędzie się z udziałem delegacji partyjno-rządowej uroczyste przekazanie do eksploatacji elektrowni Turów, która osiągnęła już moc 1 400 megawatów przewidzianą planem pierwszego etapu inwestycji.

ELEKTROWNIA-gigant Turow, o olbrzymiej mocy 1 400 megawatów, wchodzi do normalnej i pełnej eksploatacji. Siódmy i ostatni — w pierwszej fazie wielkiej inwestycji — 200 megawatowy blok energetyczny Turowa rozpoczyna pracę. Cała przedwojenna energetyka polska dysponowała 1668 megawatami mocy zainstalowanej; cała przedwojenna energetyka polska produkowała rocznie niespełna 4 mld kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie. I oto Turow: moc zainstalowana 1 400 megawatów, roczna produkcja energii elektrycznej ca 8 mld kilowatogodzin. Porównanie uderzające. Miara skoku, jaki wykonała w ciągu tego ćwierćwiecza — mimo wojennych zniszczeń i dewastacji bez

precedensu — polska energetyka, polska technika.
Turów jest pierwszym przykładem wielkiej budowy przemysłowej, która została zrealizowana nie tylko przed terminem, ale także w wydatnie zwiększonych rozmiarach. Pierwszą turbinę Turowa, opartą na uchwale rządowej z 14 marca 1953 r., przewidywał wybudowanie elektrowni o mocy 1 200 megawatów, zlożonej z sześciu bloków 200-megawatowych. Termin ukończenia tak zaprojektowanej elektrowni ustalono na koniec 1965 r. Teraz zaś jesteśmy świadkami przekazania do eksploatacji siedmiu bloków — łącząca moc elektrowni sięgnęła 1 400 megawatów. A terminy, terminy zostały już wyprzedzone. Główną w swoim czasie „akcją 400”, przyniosła w drugiej połowie 1952 r. wyprzedzenie terminów zdublowania tempa i inwestycji. Zamiast 700 MW moc Turowa wyniosła na koniec 1952 r. 400 MW.
Ostatni inwestycji towarzyszą już czwartej eksploatacji. Tych 1 400 MW to dopiero pierwszy etap inwestycji, etap szerszej zasiladnicy. Ale w następnych latach Turow powiększy się o dalszych 400 MW. Dnia jest to największa elektrownia Polski i jedną z największych w Europie.

Sobotni „potop” kosztował stolicę kilkadziesiąt mln zł

WARSZAWA PAP. Jak wynika z przeprowadzonych przez przedstawicieli PAP rozmów ze specjalistami inżynierii miejskiej, przewidzianymi DRN, pracownikami administracji budynków mieszkalnych — gospodarka miejska w wyniku sobotniej nawałnicy poniosła straty sięgające kilkadziesiąt milionów złotych.

GŁÓWNE uszkodzenia w środowisku, to zerwane dachy, zatopione piwnice, czasem — zalane mieszkania wskutek nie szczelnych okien.

W poniedziałek zarządy budynków mieszkalnych otrzymały wykaz 28 rodzin, które muszą być wykwaterowane z zalanych suterren.

Straż pożarna zatłwiła już wszystkie poważniejsze zgłoszenia. Ilość wody wypompowanej przez strażaków wystarczy

łaby na wypełnienie zbiornika o pojemności 3 200 m sześć.

Na terenie woj. warszawskiego burza nie spowodowała tak wielkich spustoszeń, jak w stolicy. Najbardziej ucierpiała kolej, a szczególnie trakcja elektryczna. Do godzin porannych w poniedziałek usunięto już wszystkie uszkodzenia na terenie warszawskiej DOKP. Ekipy drogowe zatłwają prowizorycznie najbardziej uszkodzone drogi i nasypy.

KIELCE PAP. Burze, które przeszły w sobotę nad Kielcami, wyrządziły większe szkody, niż pierwotnie przypuszczano. Grad i wichura zniszczyły setki ha upraw, zwłaszcza w powiatach Kielce, Opole, Radom i Pięszów. Pod Ostrowcem nastąpiło oberwanie chimy, woda uszkodziła kilka domów. Zi rozwin ewakuowano do nowych mieszkań.

WROCLAW PAP. We Wrocławiu ostatnio opady deszczu w sobotę i niedzielę spowodowały zalanie piwnic i suterren w kilkadziesiąt domach. Jednostki straży pożarnej bez przerwy usuwają wodę z zalanych miejsc, m. in. z elewatorów w porcie na Odrze.

Sierpień w kinach pod znakiem komedii

WARSZAWA PAP. Z myślą o kanikule przygotowany został filmowy repertuar na sierpień. Przede wszystkim dużo komedii: włoska „Człowiek mafi” z Alberto Sordim w roli głównej (reż. Alberto Lattuada), amerykańska — „Uroca gospodarzy” reż. Richarda Quinera. Grają Kim NOVAK, JACK LEMMON, Fred ASTAIRE.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE małe, wieczorem możliwość burz. Temp. ok. 27 st. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie.



W dniu 12.VIII.53 r. w godzinach popołudniowych przeszła nad Warszawą gwałtowa miewa połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. W ciągu kilku minut warszawskie ulice zamieniły się w rwące potoki. Stanęły tramwaje. Szereg samochodów (szczególnie te o niskim zawieszeniu) zostało unieruchomionych. Na zdjęciu: jak szeroka rzeka wygląda ul. Czernegożyńskiego. CAF-Inf. Matuszewski

PŻM, DBR, Huta i KMMO — opiekunami

ZŁOM harcerską rzeczpospolitą

SZCZECIŃSKIE zakłady pracy objęły patronat nad harcerzami z Białogostku, Łodzi i Warszawy, przebywającymi na obozie złotowym w Żalomiu. Nad szerepem białostockim rozłożyła opiekę Komenda Miejska MO, obzem warszawskim zaopiekowała się Huta „Szczecin”, a najliczniejszą obozem z Łódzkiej dzielnicy Bałuty — Polska Żegluga Morska i Dalekomsorskie Bazy Rybackie.

Hutnicy zaprosili młodzież z Warszawy do swej kolonii w Dziwnów, a także do miasteczka dziecięcego w Podgrodziu. Ponadto harcerze zwiedzą hute. Lodzianie zwiedzą już m/s „Jan Ziżka” bawiąc w koscinie u marynarzy, a kadra spotkała się z dyrektorem PŻM Ryszardem Karęgernem, który przybył na oboz do Żalomia. Białostockianie milicyjnymi autokarami zwiedzili Szczecin, a także w poniedziałek pływali motorówkami MO po Jeziorze Dąbskim. Milicjanci urządził dla młodzieży strzelanie z broni małokalibrowej, a najlepszych strzelców z honoru i taka sama liczbą harcerce odbędzie w nagrodzie rajd radiowozów po Szczecinie. Komenda MO zapowiadają także pokaz turyzmu psów służbowych oraz spotkania z oficerami, którzy opowiedzą młodzieży o pierwszych latach Szczecina po wyzwoleniu. Młodzież harcerska kontynuując swoje czynności społeczne. Harcerze z Białogostku oczyszczili teren przylegający do kąpieliska przy ulicy Falskiej w Żalomiu, warszawiaczy pracowali przy zbiorze siana w zespołe szkół rolniczych w Szczecinie-Dąblu, a lodzianie porządkowali teren Fabryki Kabi w Żalomiu. Białostockianie gorliwie zbierają materiały do swym pobyte w Szczecinie, a także materiały dotyczące województwa szczecińskiego. Po powrocie pragną bowiem zorganizować wystawę w witrynie Klubu Harcerskiego, który mieści się w centrum Białogostku. Przed kilka dniami zespół artystyczny obozu warszawskiego koncertował na terenie Wystawy XX-lecia Ziemi Szczecińskiej wzbudzając duże zainteresowanie swym programem. Młodzież przebywająca na obozie złotowym w Żalomiu spotkała się z licznymi przedstawicielami władz i instytucji. Zapoznali oni ją z dorobkiem Ziemi Szczecińskiej i Szczecińczykami, a także z dziejami dzieł gospodarki. Obejrzano także dwa filmy fabularne. Sędzimy, że tak Wojewódzki Zarząd Kin, Centrum Wystaw i Promocyi Filmu jak i „Filmy” powinny umożliwić występowanie młodzieży ciekawych pozycji repertuarowych, nie omijając pozycji krótkometrażowych mawających o Pomoczu Zachodnim. (W3)

Kto ogolił głowę 20-letniej Monice?

20-LETNIA Monika S. stała bywałąm kawalerką w Rudzie Śląskiej. Wzięła udział w „pijakim posiedzeniu”. Co się potem działo, nie pamięta, wie tylko, że zbudziła się rano w parku piśnianim. Nie miała już swej białej czupryny. Towarzysze zabawy ogolili jej głowę. Złotyła na nich skargę w MO, trudności jednak w tym, że nie potrafi powiedzieć, z kim tak zapamiętała się bawiała.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJSZCIU:

M/S „DZIWOZONA” z Londynu do Bałastonu.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „JAN ZIŻKA” do Afryki zachodniej z drobnicą.
M/S „SOLEK” do Antwerpii z drobnicą via Gdynia.
M/S „LIWIETC” do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
M/S „WODNICA” do Malmö, Goteborga i Oslo z drobnicą.

PULAPKI NA SZCZURZY

Parowce PŻM s/s „GRODZIEC” ładuje 5 ton polskich pulapek na szczury, które zawiezie do Dakaru.

EKSPOZYCYJA WYSTAWOWE

Statek linii fińskich PŻM m/s „KAPITAN KANSKI” w swoim najbliższym rejsie zawinie dodatkowo do Rygi, dokąd zawiezie ok. 100 ton eksponatów na Wystawę Polskiego Przemysłu Okrętowego oraz do Leningradu, gdzie dostarczy również ok. 100 ton mebli. Meble będą wystawione w Leningradzie na ekspozycji urządzanej przez CHZ PAGED.

PRAKTYKANT Z ETIOPII

W Polskiej Żegludzie Morskiej odbywa obecnie miesięczną praktykę p. GEBRE — ENDIRIAS HINTSA, student z Uniwersytetu im. HAILE SELASSIE w Addis Abebie. P. Hinsa po ukończeniu 2 lat studiów technicznych w Abisynii, kontynuować będzie naukę na Wydziale Elektrycznym Politechniki Szczecińskiej. Młody Etiopczyk, pochodzący z Erytrei, już dobrze opanował jez. polski.

Polscy geolodzy przed laty zbadali sławny dziś „worek turowski”. Orzekli, że zasoby węgla brunatnego są tu wielokrotnie bogatsze, niż ujęli to udukułmentować Niemcy. Postanowiono, że przetwarzać na energię, wyjątkowo — dzięki taniości surowca i mechanizacji robót — ekonomicznej. Zainwestowane miliardy w zakup potrzebnych maszyn górniczych, w budowanie systemu zdalnie sterowanych łasciociągów — żaden układ transportu kolejowego ani samochodowego nie zdołały zaspokoić apetytu elektrownia-giganta — teraz elektrownia-gigant już zwraca swoją produkcję. Siedem bloków Turowa pracuje na pełnych obrotach. (ZAP)

IGNACY RUTKIEWICZ

Oryginalny „prezent ślubny”

NIE SPODZIEWAŁ się takiego prezentu para młodziąt, która wyszła z Urzędu Stanu Cywilnego w Rudzie Śląskiej. Podszła do nich nieznaną kobietą i posadziła pani młodej na kolana 2-letniego chłopczyka mówiąc: „Wziętas ojca, weź też i dziecko”!

Z samochodu wyskoczył błyskawicznie pan młody, przytrzymał kobietę i po dłuższej perwersji posadził w samochodzie obywatelkę żony, po czym także towarzyszący odjechało do domu weselnego-

Z kroniki sądowej

Fałszywe wiadomości

WARSZAWA PAP. Sąd Wojewódzki dnia m. st. Warszawy rozpoczęła w dniach od 13 do 16 lipca br. sprawę Karola MODZELEWSKIEGO i Jacka KURONIA, oskarżonych o sporządzenie i rozpowszechnienie opracowań zawierających szkodliwe dla interesów państwa polskiego, fałszywe wiadomości dotyczące stosunków politycznych i społeczno-gospodarczych w Polsce.

Modzelewski i Kuron przyznali się do zarzucanych im czynów, a przeprowadzona rozprawa potwierdziła ich winę.

Sąd Wojewódzki skazał Karola Modzelewskiego na karę 3 lat i 6 mies., a Jacka Kuronia na karę 3 lat więzienia.

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił dużą szkodliwość działań Karola Modzelewskiego i Kuronia.

Nowe zasady w handlu zagranicznym

Skandynawowie i my

WYCIĄGANIU przykrótkiej nieco eksportowej koldry na miarę naszych importowych potrzeb...

JEDNAKŻE nasze możliwości eksportowe w obu tych działach są ograniczone. I to dwustronnie — przez system protekcjonizmu rolnego na zachodnioeuropejskich rynkach zbytu...

skandynawskimi najszybciej rozwija się liberalizacja obrotów handlowych. Tu bowiem wcześniej niż w innych krajach Europy zachodniej zdano sobie sprawę...

Podczas gdy jeszcze w roku 1961 gotowe towary przemysłowe w eksporcie do Skandynawii stanowiły zaledwie 10 proc. ogół...



18 bm. udala się do Bukaresztu na IV Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej delegacja PZPR. Na czele delegacji stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko.

GORNICWU W NRD Niedawno górnicy w NRD uroczyście obchodzili swój Dzień Górniczy. Z tej okazji kilka danych o tej gałęzi gospodarki naszego sąsiada.

W rocznicę Układów Genewskich Zpowrotem do Genewy

21 LIPCA 1954 roku, na kilka zaledwie godzin przed ostatecznym terminem wyznaczonym przez ówczesnego premiera Francji, Mëndes-Franca...

przez długie lata zatraula atmosferę stosunków międzynarodowych. Układy genewskie uznały jedność wielkosti państw do niepodległości narodowej...

lenie narodów ujarzmionych. W 1965 roku postulat powrotu do układów genewskich nie tylko nie stracił na aktualności, ale stanowił jedyną możliwość zapobieżenia temu, by wojna wietnamska...

Jest to przedsięwzięcie trudne, bo wien w wyrobach gotowych walka konkurencyjna jest najostrejsza. Poza tym hamulec w rozwoju wymiany handlowej są tzw. kontyngenty, czyli zastrzeżone umowami ograniczenia.

W zawartej w październiku ub. roku umowie trójstronnej z Norwegią zachowane zostały kontyngenty na dwa tylko towary (tekstylia i oleje mineralne) i to wyłącznie w ciągu pierwszego roku od podpisania umowy.

Dziwna sprawność policji w NRF (Telefonem z Bonn)

OD MIESIĄCA trwają w Bambergu faszystowskie ekscesy. Od miesiąca miasto to żyje w dniu swastyki. 13 czerwca na kamieniu pamiątkowym w miejscu, gdzie stała dawniej synagoga spalona przez hitlerowców, pojawili się znak swastyki i antysemityczne hasła.

U źródeł obecnej wojny w Wietnamie leży właśnie to pogwałcenie układów genewskich przez Waszyngton i jego sąsiadów. Wobec kresu obecnej interwencji zbrojnej, przeprowadzenie wolnych wyborów w całym kraju...

Czy Paryż przestanie być stolicą Francji?

PARYŻ PAP. Tak zwany „komitet dla utworzenia nowej stolicy” zwrócił się do rządu francuskiego z żądaniem przeniesienia stolicy Francji z Paryża w głąb kraju.

Nowa seria statków rybackich. Stocznia stralsundska jeszcze w tym roku wykona pierwszy statek z serii 102 typu „Atlantyk”...

Nowa dzielnica Rostocka. Nowa dzielnica Rostocka „Luetten Klein” otrzyma pomieszczenia dla 50 tysięcy mieszkańców.

Szaleniec na ulicach Bejrutu

KAIR. Istne „polowanie” trządzi na ulicach Bejrutu policja libańska poszukująca szalencia z bronią w ręku. Niejaki Anis Khamaj w ataku szalu zamordował swoich sąsiadów — meza i żonę — oraz ciężko ranił ich dziecko.

Policja odnotowała jednak ostatnio ogromny sukces. Udało się jej złapać na gorącym uczynku dwóch licealistów, którzy sporządzili własnoręcznie 30 plakatów i starali się je rozlepić.

LIcealiści zostali po przesłuchaniu wypuszczeni na wolność. Będą jednak odpowiadać przed sądem za „nieodpowiednie plakatowanie”.

Polska jest żywotnie zainteresowana w takim rozwianiu nie tylko dlatego, że konflikt wietnamski stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju na całym świecie.

„Kurier” rozmawia z Rolandem Bourigeaud

PRZEZ TRZY DNI bawił w Szczecinie zastępca Przewodniczącego Międzynarodowego Stowarzyszenia Fotograficznego, Przewodniczący Francuskiej Federacji Fotograficznej, delegat tychże organizacji przy UNESCO — pan Roland BOURIGEAUD.

IRAK

Stare miasta w stolicy Iraku, Bagdadzie.



W 1954 roku układy genewskie były wielkim zwycięstwem sił walczących o pokój i wyzwolenie.



IV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMOWY — MOSKWA 1965

Na zdjęciu: przedstawiciele kinematografii z Polski, Bułgarii, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego podczas dyskusji zorganizowanej wczoraj przez Telewizję w Moskwie.

„Lot Feniksa”

James Stewart rozpoczął w Arizonie nakręcanie filmu pt. „Lot Feniksa”. Obok Stewarta w filmie tym, reżyseri R. Aldricha, występują Hardy Krueger, Richard Attenborough i Peter Finch. Stewart gra rolę pilota samolotu, który się rozbił w pustyni libijskiej.

Znów Michele Morgan

Nowy film z udziałem Michele Morgan realizowany w Hiszpanii przez Marka Robsona nosi tytuł „Centurion”. Partenerami aktorki są Claudia Cardinale, Alain Delon i Anthony Quinn. Wbrew tytułowi będzie to utwór współczesny o wojnie w Algierii.

W obiektywie radzieckich filmowców

W ciągu trzech miesięcy przebywał we Włoszech reżyser Ilya Gutman. Wraz z pisarzem Wiktoorem Nikersowem pracuje on obecnie nad kolorowym filmem o tym kraju. Ambicją twórców jest możliwie jak najbardziej wszechstronne ukazanie współczesnego życia Włoch.

„Tu zaczyna się przygoda”

Znana szwedzka aktorka Harriet Andersson, która odniosła duży sukces w filmie Jörna Donnera „Kochać”, wystąpi w nowym filmie tego reżysera „Tu zaczyna się przygoda”. Będzie to utwór o tematyce miłosnej, z akcentami melodramatycznymi. Film, który nakręcający jest w Helsinkach, ukazuje konflikt między życiem prywatnym a pracą zawodową bohaterki.

Największa serla filmowa dla TV

Pancerni i ich pies

Zagań. Niewielkie miasteczko na południowych krańcach województwa zielonogórskiego do niedawna żyło wyłącznie miejscową drużyną „Czarnych”, która gromiąc pikarskich fotentatów z całego kraju była o krok od bezprecedensowego zdobycia Pucharu Polski. Teraz natomiast mieszkańcy Zagania wrócili swoje zainteresowania ku X Muzie. W tamtejszych bowiem podmiestjskich plenerach od przeszło 3 miesięcy „buszują” filmowcy, kręcąc zdjęcia do największej dotychczas polskiej filmowej serii telewizyjnej pt. „Cztery pancerni i pies”, której koszty realizacji są niebagatelne — pochłoną około 15 milionów złotych.

Serię tę, której reżyserem jest Konrad Nałęczki, a autorem scenariusza pki Janusz Przymanowski i Stanisław Wohl, wypełni 15 półgodzinnych odcinków, w sumie 12 tysięcy metrów taśmy filmowej. Metaż równy czterem filmom „kinowym”!

„Cztery pancerni i psa” kręci się w tempie ście hollywoodzkie, robiąc zdjęcia jedno ocznie do wszystkich odcinków. Nie mają chwili wytchnienia realizatorzy, wielomiesięczny nieprzerwany pobyt na planie w dalekim miasteczku, to prawdziwy egzamin odporności psychicznej i fizycznej dla

aktorów. Czworonożnego „aktora” trudno byłoby zmusić do takiego długiego wysiłku, dlatego filmowego psa, „Szarika”, grają na zmianę dwa świetnie wytrebowane i do złudzenia podobne do siebie wilczury z podwarszawskiej szkoły treserskiej MO.

Temat „Pancernych” jest bardzo atrakcyjny: pasjonujące przygody czterech przyjaciół-czołgistów z Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte, którzy wraz z szymi nieodłącznie i towarzyszącym psem, przebyli na stalowym rułaku szlak bojowy i Armii WP.

— Akcja tej serii — mówi kierownik produkcji filmu, Jerzy Nitecki — rozpoczyna się od pobytu czwórki przyjaciół na Syberii. Konczy się natomiast na wyzwoleniu polskiego wybrzeża i wielkiej zwycięskiej bitwie naszych czołgistów pod Studziankami. Film zawiera wielką ilość momentów humorystycznych, polsko-radzieckie braterstwo broni ukazane w nim będzie w autentycznej codziennej postaci.

Nasz rozmówca kieruje ekipą realizatorów, aktorów i statystów na planie kręcącym się z usług... polewej radiostacji. Na poligonie filmowym roli się bowiem od żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego w ramach statystów, którzy znając doskonale nowoczesną broń, nie mogą sobie poradzić z obsługą starych radzieckich kkk-ów. Wśród „kręcących” rekwizytów rodem z wojennych czasów są także czajki T-34, niemieckie haubice, „Pantery”, „Tygrysy”... Wstępują również autentyczny tygrys sprawaćowy specjalnie z berlińskiego „Central-Zirkus” do nakręcenia jednej z syberyjskich scen filmu.

Przy realizacji tej serii-giganta pełne ręce roboty ma konsultant wojskowy, pki Lach. Nie, co dotyczy Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte, nie jest mu obce. Przeszedł z nią cały szlak bojowy, ma na swym koncie kilkanaście zniszczonych czołgów faszystowskich, jego to czołg znajduje się na pomniku w Studziankach...

Za miesiąc filmowcy opuszczą Zagania, przeniosą się do Wrocławskiej Wytwórni Fil-

mów Fabularnych, gdzie do końca br. kręcić będą zdjęcia atelierowe. Postacie „czterech pancernych” odzwierciedlają: Rogoń, na zmianę dwa świetnie wytrebowane i do złudzenia podobne do siebie wilczury z podwarszawskiej szkoły treserskiej MO.

Temat „Pancernych” jest bardzo atrakcyjny: pasjonujące przygody czterech przyjaciół-czołgistów z Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte, którzy wraz z szymi nieodłącznie i towarzyszącym psem, przebyli na stalowym rułaku szlak bojowy i Armii WP.

Eugeniusz LECH

„Wirginia Woolf”

Film oparty na znanej sztuce Edwarda Albee „Kto się boli Wirginii Woolf” zaczyna się właśnie kręcić w Hollywoodzie. W rolach głównych Elisabeth i Richard Burtonowie. Reżyserem będzie (debiut) znany z trzech wystawionych właśnie na Broadwayu sztuk Mike Nichols.

Film o wojnie palestyńskiej

Reżyser Malville Shavelson nakręca w Jeruzalemie film poświęcony wojnie o niepodległość Izraela (w 1948 roku). Film oparty jest na autentycznych wydarzeniach. W roli pułkownika Marcusa — jednego z organizatorów armii Izraelczycy — występuje Kirk Douglas. Ponadto grają w filmie Yul Brynner, John Wayne i Senta Berger.

W Wenecji - wcześniej

Tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Wenecji odbędzie się nieco wcześniej niż zwykle, bo od 21 sierpnia do 4 września. Od 1 do 10 sierpnia zorganizowany zostanie w Wenecji konkurs filmów dla dzieci i młodzieży oraz dokumentalnych i krótkometrażowych.

Poitier jako prezydent

Sidney Poitier, murzyński aktor amerykański, który w roku ubiegłym otrzymał Oscara za rolę w „Liliach polnych” wystąpi w filmie „Człowiek” opartym na nowszym ten sam tytuł bestsellerze Irvinga Wallace’a. Poitier grać będzie rolę murzyńskiego kongresmana, który zostaje... prezydentem Stanów Zjednoczonych. Film będzie nakręcany m. in. w Waszyngtonie i na Florydzie.

Kobieta za kratami

Krata odświeża, krata odmładza, krata się nie brudzi, krata jest wesola. Po wytwornych pastelach, nawiazujących do stylu z belle epoque, kobiety chętnie „uszkoczą” w skromną sportową sukienkę pokrojoną w inny, niż dotąd, sposób: trochę jak pled, tj. dającą optyczny efekt szeroki pasów, przecinanych na kwadraty delikatnymi paskami.

Oto dzień kobiety za kratami. Na plażę: staniczek w kratę do gładkich spodni-bermuudów i koszulkowe wdzianko bez rękawów, nie zapinane, z tego samego materiału co stanik. Na spacer: komplet złożony ze spodni w kratę i gładkiej bluzki (albo odwrótnie) ewentualnie sukienka w kratę bez rękawów, z małym kołnierzykiem, zapinana na przódzie do obniżonej tali. Trochę strojnieszka sukienka: góra obcisła, z małymi rękawkami, dół w fałdy zaprasowane w bioder, tailla mocno ściągnięta wąskim paskiem, przy szyi kołnierzyk z koronki za piętą na efektoną broszkę. Na gładką sukienkę... wdzianko lub wiatrówkę w kratę z kołnierzykiem-stojką i zaokrąglonymi bokami. Do letniego kapelusza: szeroka wstążka w kratę z opadającymi końcami.

Moda na kratę jest zaborcza. Chce, żeby kobieta w sukienke w kratę siedziała na fotelu z pokrowcem w kratę i pila herbatę ze szklanki stojącej na stole przykrytym obrusem w kratę. I już myśli o tym, jak to będzie ładnie, kiedy jesienią pojawią się na ulicy: sportowe płaszczki w kratę, parasolki w kratę, szalki w kratę, ciepłe pończochy w kratę, tyrolskie kapelusze w kratę. Miejmy nadzieję, że moda się opamięta.

Remigiusz Szczepanowicz (8)



— Zrobi to pan w odpowiednim czasie. Teraz chciałbym, aby poprosił pan swego zastępcę lub następcę i przekazał mu obowiązki generalnego dyrektora koncernu. Jest to niezbędne w związku z tym, że jutro wydział gospodarczy Państwowego Urzędu Porządku wystawi na mój wniosek nakaz zatrzymania pana do dyspozycji władz prokuratorskich. Zna pan procedurę, panie Ramones i zna pan kodeks karny. Nie wróżę panu zbyt szybkiego powrotu za to biurko.

— Rozumiem pana, inspektorze, i chciałbym, aby pan mnie też dobrze zrozumiał. Pragnąłbym otrzymać wyłączność dysponowania pańską teczką. Nie za darmo oczywiście...

— Rozumiem pana doskonale — powiedział z uśmiechem inspektor Kupiso. — Chcę pan do kolekcji swoich nadużyć dołożyć „próbę” przekupienia urzędnika PUP”. Ale gdybym miał ulec, to za bardzo wysoką cenę. Jak mi natomiast wiadomo, pana prywatny skarbiec świeci pustką. Jak dotychczas naciągali goście z pańskiej willi nie zostali ujęci i nie odzyskali pan swego majątku.

— Mam jeszcze konto w banku „Lido i S-ka”, panie inspektorze... — To jest tylko dziesiąta część tego, co pan ukradł, panie Ramones. Mnie natomiast może zadowolić dużo większa suma. Chciałbym za tę teczkę cenę nieosiągalną w tej chwili dla pana. Chciałbym, aby wpłacił pan na konto Urzędu Porządku sto dwaście milionów centavos.

Ramones zbladł. — Pan oszalał... — Nie, nie oszalałem, proszę pana. Tylko jako inspektor kontroli nauczyłem się liczyć. — Kupiso otworzył teczkę i wziął do ręki kartkę papieru. — To jest rejestr pańskich grzechów. Wynika z niego, według moich przewidyrań obliczeń, że tyle właśnie ukradł pan w „Stalobocie” przez dwaście lat swego urzędowania...

— To się okaże w sądzie — wycedził przez zęby Filip Ramones, co inspektor Kupiso uznał za wystarczający powód do zakończenia tej niemiłej rozmowy. Zamknął więc starannie zieloną teczkę i wstał.

FRANCESCO BOY był wszędzie. Jego górnolotne plany zawiąły w próżni, jego nadzieje wydawały się palić na panewce. Nadiinspektor Erik Gonzales zainteresował się włamaniami do willi Ramonesów, ale tylko dlatego, że śledztwo nie robiło żadnych postępów. Wiadomo co to znaczyło i dla działu przestępstw kryminalnych i dla kariery inspektora Boya.

Meldunki od agentów penetrujących meliny, zakamarki i skupiska szumowin nie dały dodatkowej informacji. W żadnym ze sklepów jubilerskich będących pod obserwacją PUP-u nie usiłowano sprzedać zarobkowych klejnotów. Kamień — i to drogocenny kamień — w wodę.

Nie posunęła śledztwa ani na krok sprawa ustalenia wysokości strat. Sześć milionów centavos! Dyrektor Ramones zatrzymany w areszcie śledczym za nadużycia gospodarcze poprosił pewnego dnia inspektora

Boya i dokładnie określili tę sumę. Nie pomogło uzyskanie od pani Admiry Relot wyznanie, że musiała zmienić wysokość strat ze względu na przykre wymówki, jakie zrobił jej pan Ramones po zapoznaniu się z treścią jej początkowych zeznań. Inspektor Boy założył, że włamanie mogło być sfinansowane przez oszusta-dyrektora, ale i tu spotkał go zawód. Na miejscu przestępstwa znaleziono odciski palców, które nie pasowały do rąk Ramones'a a ten miał muirowane alibi. W ową noc siedział wraz z głównym księgowym w swoim biurze i głośnił się nad sposobami wyprowadzenia w pole inspektora Kupiso.

Jednym słowem było źle. Z czarnych myśli wyrwał inspektora Boya brzyczy telefon. Zgłosił się komisarz sześćdziesiąty osiem z Pello.

Nieznan sprawcy weszli dziś o godzinie drugiej w nocy do mieszkania pana Zygmunta Kolinsa. Zrabowano dużą ilość biżuterii i obcych walut. Ślady zabezpieczyliśmy. Mamy trudności z zeznaniami świadków — meldował starszy sierżant Kroner. — Skąd dzwonicie? — zapytał nerwowo Boy. — Z mieszkania Kolinsa, panie inspektorze. (C.d.n.)

O „Błękitną Wstęgę Bałtyku“ w zapasach

Jutro otwarcie międzynarodowego turnieju

TRADYCYJNIE, BO JUŻ OD 1956 R. ORGANIZOWANY (ZAW-SZE W CDANSKU) MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ ZAPASNI-CZY W STYLU WOLNYM O „BŁEKITNĄ WSTĘGĘ BAŁTYKU”. W TYM ROKU PO RAZ PIERWSZY OBDĘDZIE SIĘ W SZCZECI-NIE. PO RAZ PIERWSZY TEŻ ROZEGRANY BĘDZIE W BARDZO SILNEJ MIĘDZYNARODOWEJ OBSADZIE. W TYM ROKU UDZIAŁ W TURNIEJU, POZA POLSKA, ZGŁOSIŁO 9 PAŃSTW: ZSRR, SZWECJA, JUGOSŁAWIA, NRD, CSRS, BULGARIA, RU-MUNIA, WŁOCHY I USA. WPEŁNYEJ RÓWNIĘŻ PRZETERMI-NOWANE ZGŁOSZENIA TURCJI, NRF I FINLANDII.

Szkolne Igrzyska
Młodzieży

Sukcesy szczecińskich pływaków

OLSZTYN. W poniedziałek od ra-na do znroku na wszystkich obiektach sportowych w Olsztynie było rojno i gwaro. 4 tysiące uczesni-ków Ogólnopolskich Igrzysk Młodzi-ej Szkolnej wyjechało z Olsztyna na mistrzostwa w lekkiej atletyce, strzelectwie, gimnastyce, sportach wodnych i grach sportowych.

Na olsztyńskim jeziorze pojawiły się dziesiątki różnokolorowych, za-gli. Regaty są jedną z atrakcji im-prezy. Jednak jak zwykle najwięk-sze zainteresowanie wśród publiczności wzbudziły zawody lekkoatle-tyczne. Na stadionie pełnym w Olsz-tyźnie padło kilka dobrych wyni-ków. Reprezentantka Łodzi Stryżan-ka przebiegła 100 m w 12,9 uстанaw-jając rekord Szkolnego Związku Sportowego.

Świąteczną formę — podobnie jak na Mistrzostwach Polski Juniorów w Warszawie — zademonstrował fi-igranowy sprinter z Łodzi Wagner. W eliminacjach na 100 m uzyskał on 10,6, a w finale 10,9.

Podobnie ma się sprawa ze sko-kiem w dal. Przykład wicemistrzyni olimpijskiej iryńskiej Kirszenstein przyciągnął do tej konkurencji spo-ro dziewcząt. Po zaciętnym pojedynku tytuł mistrzyni Igrzysk Młodzi-ej Szkolnej wywalczyła Krauzer (Gdańsk) — 5,49. W biegu na 110 m pł. Warszawianka Kowalski u-żyła 14,8 wyrównując rekord Szkolnego Związku Sportowego.

PŁYWACY walczyli na otwartej pływalni na jeziorze Długim w Olsztynie. A oto nazwiska zwycię-zców:

DZIEWCZETA — 400 m. dow. Ga-lera (Wrocław) — 5,52, 200 m. klas. Wolnik (Wrocław) — 3,19, 100 m. grzbiet Bochińska (Szczecin) — 1,20, 100 m. mot. Malinowska (Szczecin) — 1,31,8.

CHŁOPCY — 400 m. dow. Zachar-wicz (Szczecin) — 5,09, 200 m. klas. Kowalski (Warszawa) — 3,01, 100 m grzbiet. Jopek (Poznań) — 1,14, 100 m mot. Rytewicz (War-szawa) — 1,13,8.

Dziś półfinały w „Turnieju ulic“

PIŁKARSKI „TURNIEJ ULIC“ Kuriera i Czarnych do-biega końca. Wczoraj na boi-sku przy ul. Chopina rozegrano dalsze spotkania eliminacyjne zespołów „dzikich” z dzielnicy Niebuszewo.

A oto wyniki: Neptun — Spaghetti 3:0, Arkonia — Białe Orły 3:1, Szesań i pół — Gward-ia 3:0.

INTERESUJĄCY był mecz ćwierćfinałowy LIVERPOOL — HURAGAN 3:2. W normalnym czasie wynik brzmiał 1:1. W rzutach karnych wygrał Liver-pool 2:1 i zakwalifikował się jako pierwszy zespół do półfi-nału. Podobny przebieg miało spotkanie NEPTUN — ORZEŁ 3:2 (2:2). Jedyną bramkę z kar-nego zdobył Neptun. W pozost-ających spotkaniach POGON — ORION 1:4, SPORTOWIEC — BŁYSKAWICA 3:1, BURZA — CZARNI 0:2 i ARKONIA — SZESZ i PÓŁ 3:2.

Wczorajsze spotkania pro-wadzili sędziowie OZPN p. LE-CIŃSKI i PRAZMOWSKI.

TURNIEJ SZCZECIŃSKI roz-grywany w tym roku w katego-riach młodzieżowych (urodzeni w r. 1943 i młodsi) oraz tuż po nim „Międzynarodowy Turniej Nadziei Olimpijskich” w Skopje (Jugosławia) — to generalne przeglądy młodych zapasników przed organizowanymi w przy-szłym roku w Turcji pierwszymi mistrzostwami świata juni-oriów. Dla Szczecina i jego sportowej publiczności między-narodowy, w bardzo silnej obsa-dzie rozgrywany turniej będzie na pewno atrakcyjnym uzupeł-nieniem bogatego programu im-prez przygotowanych na święto „22 Lipca”.

JAK informował dziennikarzy na konferencji prasowej przew. komisji wyszkoleniowej PZZ mgr Stefan FLONT, na macie turniejowej, na terenie przylega-jącym do pływalni „Pogoni”, ob-serwować będziemy wiele pasjo-nujących pojedynków młodych zapasników. Szwedzi przysyłąją pełną reprezentację mistrzów swego kraju, wśród nich mistrzo wie świata jak Kurt Emgren i Karlson. Trenerem młodych szwedzkich zapasników jest Palm Wiking, dwukrotnie brazo-wy medalista z Melbourne i Rzy-mu. Jugosłowianie przysyłąją Macedończyków i Turków z pochodzenia pod wodzą trenera Christo Takowa, wychowanka szczecińskiej wyższej uczelni, b. zapasnika naszego „Ogniwa” i podopiecznego naszego trenera Szajewskiego.

Najlepsi na olimpiadzie w Tokio BULGARZY w Szczecinie bronieć będą ubiegłoroznego tytułu drużyn-owego mistrza „Wstęgi Bałtyku”. Z NRD trener PACHMAN przywo-zi szóstke najlepszych niemieckich juniorów. Wielką nieznana są za-wodnicy czechy, którzy intensywnie przygotowują się do mistr-zostw świata. RUMUNI trenowa-li przed wyjazdem do Szczeci-na wspólnie z Japonczykami pod okiem japońskiego trenera. Pełną reprezentację przywiezie ZSRR, są to sportowcy z AZER-BEJDZANU, przypominający profie-m waleki Gruzinów. Rewelacja jest reprezentacja USA, która pod firmą stanu Oregon wysoko poko-

nala w sobotę w Stargardzie repre-zentację Polski.

I wreszcie Polska. Spośród 46 juniorów zgromadzonych na obozie w Trzebieży wyeliminowano 24 naj-lepszych. Uważanej selekcji dokona-li trenerzy Józef Wołasiak, Tadeusz Trojanowski i Waldemar Koniczyn-ski. Reprezentację tworzą zapasni-cy z całej Polski, przy czym najsil-niej reprezentowane są ośrodki Warszawa, Wrocław i Poznań. Naj-większe zaciekanie będzie start 18-letniego Tadeusza BEDNARKA z Łódzkiego ŁKS, który niedawno w Szwecji zdobył I miejsce w tur-nieju eliminacyjnym przed mistrzo stwami świata i legitymuje się se-riami zwycięstw nad szwedzkimi ry-walami, reprezentującym dobrą klasę międzynarodową.

Uroczyste otwarcie turnieju od-będzie się jutro o godz. 17, wal-ki eliminacyjne rozpoczyna się już o godz. 10. Skład reprezen-tacji Włoch jest do tej chwili niezany. Sędziami turniejowymi wyznaczono 20 arbitrów pol-skich, którzy pełnić będą swoje obowiązki na zasadach neutral-nego sędziowania.

J. KRUSZONA

Mistrzowie sztangi z Berlina

SZCZECIŃSCY CIĘŻAROWCY go-ścić będą od dziś drużynę TSC BERLIN, która dwukrotnie zmierzy się z reprezentacją okręgu. Pier-wszy mecz odbędzie się dziś w Ba-nia (początek godz. 17), a drugi 22 bm. w Grylinie (pocz. godz. 10).

Spółdzielcy dotrzymują słowa



SZCZECIŃSCY SPÓŁDZIELCY, którzy wspólnym wysi-kiem budują piękną przystań wioślarską na Odrze (vis a vis Dworca Głównego) dokładają starań aby obiekt, przynajmniej w stanie surowym, oddać do użytku 22 bm. Wczoraj dokonana została bardzo ważna część całego przedsięwzięcia — prze-rzucono mianowicie ażurowe mostek (na zdjęciu), łączący wysepkę z prawym brzegiem Odr.

Foto SŁ. CIESIŁAK

Obrachunki z Pogonią (2)

Zabrakło nie tylko kondycji...

UMIĘTNOŚCI STRZELECKIE napastników szczecińskiej Pogo-ni są słabe. A może nieco inaczej — poza Kielcem, który sam zdobył niemal trzecią część strzelonych bramek (10) i Krzystoili-kiem (8), nie ma w tym zespole egzekutorów. Następnego bowiem na liście strzelców trzeba szukać poniżej cyfry 4 (Masłanka i Fialkowski — po 3!)

PIĘKNY TO ATAK, chciałoby się rzec, w którym strzela tylko dwóch napastników. A co robią reszta? Co robią pomocnicy, któ-ry, szczególnie w przypadku tak często obecnie stosowanej zma-sonowanej obrony przeciwnika, po winni rozpocząć bombardowa-nie jego bramki „z drugiej li-nii”? Niestety, jeśli nawet coś robią, robią to nieudolnie, obna-żając swoje braki w podstawo-wym wyszkoleniu strzeleckim. Czy jednak tylko o brakach w wyszkoleniu strzeleckim można mówić? Przejrzmy do podstawo-wej i najprostszej, zdawałoby się sprawy, jaką jest KONDYCJA ZAWODNIKA. Nie było z tym większych kłopotów w I rund-zie, zaskakujące załamanie na-tomiast obserwowaliśmy na wiosnę. W pierwszych meczach ze-społ po prostu „pływał”, a jego sympatyci na trybunach nie mo-gli wprost ochłonąć ze zdumie-nia. Przecież tuż przed rozgrywkami piłkarze byli na obozie kondycyjnym, gdzie pod okiem znanego trenera I. a. mieli wła-snie tej kondycji nabrać. Tak zapewniło kierownictwo sekcji, tak mówili sami zawodnicy, tak pisała miejscowa prasa... Na boi-sku jednak obserwowaliśmy coś wręcz przeciwnego. Padło stów-o — oskarżenie: PRZETRENO-WANII! Nikt go zresztą zbyt głoś-no nie wypowiedział, gdyż roz-grywki były w pełnym toku, sy-tuacja jeszcze dobra, więc po-co zapeszać...

Gotów jestem zgodzić się z tym, iż pewne metody treningu lekkoat-letycznego nie mogą być żywcem prze-niesione do innych dyscyplin sportu (i odwrotnie), jestem nawet gotów zgodzić się z tym, że mieliśmy do-czytania z typowymi objawami przetrenowania, gołów jestem... gdy by nie to, iż mam pewne „ale”. Chod-zi tu o sprawę, którą w sporcie przy-wykliamy określać jako morale za-wodnika, najjaś na myśli jego po-stawę na boisku, jego prepaspoz-ście psychiczne, jego życie osobiste. Otóż nie owijając w bawełnę, tre-zba sobie powiedzieć, iż niektórzy z piłkarzy nie spełniali warunków, jakie zwykliśmy stawiać przed spor-towcami. Właśnie po owym wspan-ianym już wyżej obozie kondycy-jnym pierwszym miejscem, jakie od-biedzieli, niektórzy zawodnicy po przyjeździe do Szczecina byli znany skądinąd nocny lokal „Kaskada”. Gdyby jednak tylko na tańcach i wyrywaniu winnie się skonczyło... Gdyby skonczyło się tylko na tej jednej wycieczce!

CZYTAŁIŚCIE NIEDAWNO na tych łamach fragmenty wypowie-dzi znaney piłkarki Dawn Fraser. Twierdzi ona, iż każdy spor-towowiec zajmujący się tzw. „wiel-kim zwycięstwem”, żyje przed zawo-dami w tak wielkim napięciu ner-wowym, że po ich zakończeniu mu się znaleźć naleychnacie odprężenie. Dla jednych będą to takie czy inne formy rozrywkowe, czy wycieczki do ludzi na tzw. „łono natury”, a u innych — „topienie się” w alkoho-lic, nieważne, czyby to było, i czy „inni” to natury słabe, przytę-żone, o małej kulturze osobistej. Ale to wszystko oczywiście mówimy tu na marginesie. Jeśli bowiem żada-cie ode mnie nazwisk (którých nie zna?) rozczarujecie się. Nie chcę mieć bowiem procesu o zniesławie-nie. Nikomu przecież nie można zabronić pić wódki. Nawet jeśli uprawia sport. Nawet jeśli później ma odwagę na „stomianych no-gach” produkować się przed 20-ty-miaciami wódki.

PODOBNO JEDNAK można takie-go „sportowca” odsunąć od me-czu, pozabawić go premiów, czy też wykluczyć jeszcze inne sankcje. Tak jednak nie czyniono. Mimo po-wtarzających się głosów krytycz-nych z użoorem formowano te sa-mych lamach fragmenty wypowie-dzi, która z Łodzi, 17 za-wodników wprowadzonych do gry, zajął, jeśli chodzi o rezerwy, o-stannie miejsce. Dla przykładu — Górniak 21, Ślągk 25 (rekord!), Od-ra 22 itp.

czym wycięgnięte. Chcielibyśmy wi-dzieć w drużynie i selekcji piłkar-skiej ducha, odwagi, który przy-czyniłby się do poprawy atmosfery panującej wokół portowej jed-ynki. Przysłałoby się też więcej jawności w sprawach dotyczących sekcji, a nie otaczanie się tajemni-nością (np. nie wyjaśniona pub-licznie sprawa pozawawiana kielecia funkcją kapitana po pamiętany me-czu z Zawiszą). Trzeba w końcu zacząć liczyć się z głosami opinii publicznej.

CAŁA TA PRZYKRA SPA-RA — jak powiedział sam pe-wien kibic — ma jedną pozyty-wną stronę. Może to właśnie, iż zespół spadł do II ligi, podzi-łał otrzeźwiająco i doczekamy się zmian na lepsze. W przeci-wnym wypadku wszystko pozosta-łoby po staremu. A to było już więcej, niż denerwujące.

Marek SZYMCZYK

Leon Preker szachowym mistrzem województwa

JAK INFORMUJE Okręgowy Zwią-zek Szachowy zakończone zostały finałowe rozgrywki o tytuł mistrza okręgu — zdobył go Leon PRE-KER osiągając 14,5 pkt. i wyprzed-żając Andrzeja Ciemielewskiego 13,5 pkt. oraz Wiesława Czerniako-wa 12 pkt. W konkurencji par mi-strzynią okręgu została Olga SZE-NEKO, przed Haniną Indrzejew-ską. Walczyli także juniorzy — zwyciężył Bolesław STANGER, przed Zbigniewem Jesienikiem.

Obecnie szczecińscy szachiści ma-ją przerwę wakacyjną. Nowy se-zon rozpoczyna się we wrześniu.

W skrócie

W MECZU piłkarskim o wejście do B klasy Promień Policeo po zwycięstwie w Grylinie nad Polonią Ib 4:3 i na własnym boisku 4:1 — awansował do B klasy.

KS CZARNI informuje, iż zebra-nie A-klasowego zespołu piłki noż-niej odbędzie się jutro, 21 bm. na stadionie klubu o godz. 17.

Kronika dnia

W. KRASKO W SWINOUJSCIU

♦ **KIEROWNIK** Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty KRASKO, w towarzysztwie przedstawicieli ZG ZMS Zbigniewa WOŹNIAKA, odwiedził centralne zrępowanie ZMS-owców, członków 26 zespołów artystycznych z całej Polski w Szkole Rybactwa Morskiego w Swinoujściu. Z okazji uroczystości otwarcia zrępowania młodzież dała koncert dla ludności i wczasowiczów.

POSIEDZENIE KOMISJI KULTURY PRZYZ. MRN

♦ **WCZORAJ** odbyło się posiedzenie Komisji Kultury Przys. MRN przy udziale przedstawicieli Min. Kultury i Sztuki. Omawiano projekty planów repertoriowych na sezon 1965-66, zgłoszone przez szczecińskie teatry dramatyczne, filharmonic, operetkę i WPIA.

ZJAZD DELEGATÓW SD

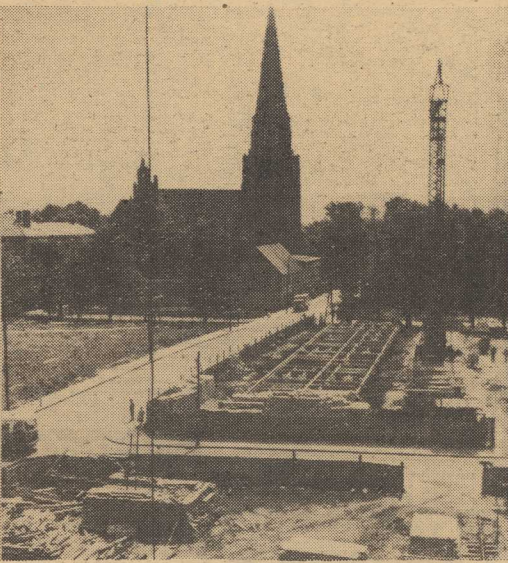
♦ **SEKRETARZ WK SD** poseł na Sejm, mgr Zdzisław SIEDLEWSKI uczestniczył w VII zjeździe delegatów SD w Kamieniu Pomorskim, wczasając organizację powiatowej sztafety. Zjazd wyliczył kierunki działalności politycznej i organizacyjnej PK SD na okres 2-letniej kadencji, podkreślając potrzebę udziału członków stowarzyszenia w aktyw-

wizacji miasteczek w powiecie, w rozwoju oświaty, kultury, służby zdrowia oraz usług rzemieślniczych, w tym także usług dla rolnictwa. Przewodniczącym PK SD wybrany został Wojciech WODROWSKI, sekretarzem Leon GRZYWACZEWSKI.

PRZYJAZD ZESPOŁU ESTRADOWEGO UTSK

♦ **DO SZCZECINA**, na zaproszenie Ukraińskiego Tow. Społeczno-Kulturalnego, przybył popularny zespół estradowy UTSK z Przemysla. Jutro o godz. 20 w sali studenckiego klubu „Kontrasty” goście dadzą koncert z bogatym i urozmaiconym programem wykonywanym w językach polskim, rosyjskim i ukraińskim. Zespół ukraiński dla ponadto koncerty w Choszczynie, Trzebiatowie i Sierkowie (w pow. stargardzkim). Zebrał: (a)

Rośnie „Starówka“ w Dąbiu



W DĄBIU, na Starym Mieście, są już poważnie zaawansowane roboty budowlane przy zabudowie tej części miasta. W pierwszym etapie oddanych zostanie do użytku 5 budynków mieszkalnych 5-kondygnacyjnych o 275 mieszkańach. Pierwsze dwa bloki mieszkalne oddane zostaną do użytku pod koniec bieżącego roku. Cała budowa ma być zakończona 30 maja przyszłego roku. Kierownik budowy jest inż. M. Kondrącewicz, a majstra Projektantem osiedla jest inż. E. Ryżewski z „Miastoprojektu”. Foto St. Cieński

Budowniczo-wie „Margitki“ gośćmi MPK

DZIS przybywają do Szczecina goście węgierscy — przedstawiciele stoczni w Vac pod Budapesztem. W stoczni tej wybudowano pierwsze tramwaje wodne dla Szczecina — „MARGITKĘ” i „JULISZKĘ”. Stateczki te były swego czasu administrowane przez MPK i od tego czasu datują się kontakty szczecińskich tramwajarzy z węgierskimi stoczniowcami. 4-osobowa delegacja spędzi kilka dni w Szczecinie, a następnie uda się na wypocznik nad morze. (kg)

Prognoza raczej optymistyczna W 1966 r. — 26 tys. abonentów telefonicznych

LICZBA abonentów telefonicznych Szczecina rośnie z roku na rok, a i tak rozwój telefonii nie nadąża za potrzebami. Zwrociłoby się więc do dyrektora Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego przy AL Wyzwolenia — inż. Zbigniewa DWORNIKA z pytaniem, jak przedstawia się rozwój miejskiej sieci telefonicznej w związku z rozbudową i budową nowych central.

W tej chwili — mówi inż. Dwornik — kończymy budowę nowej centrali telefonicznej na Niebuszewie. Będzie ona liczyć 7 tys. numerów, które podłączone zostaną do sieci w dwóch fazach: pierwsze 4 tys. numerów w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia, pozostałe — sukcesywnie do grudnia br.

Wykonawca nowej centrali — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Telekomunikacyjnych — zapewnia nas, że termin jej oddania do eksploatacji będzie dotrzymany.

Wzwiększeniem kosztów eksploatacji i konserwacji sieci i urządzeń, zwłaszcza w nowych centralach, które muszą być obsługiwane przez wysoko kwalifikowanych specjalistów. Nie odstraszyło to jednak szczecińskich od ubiegania się o telefonii. (ap)

Nasze groźne

PRZED KILKUNASTU dniami odnotowaliśmy fakt, będący wyrazem realnego poczucia rzeczywistości władz szczecińskiej gospodarki komunalnej. Fakt ten dotyczył likwidacji taksówek osobowych w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym.

Jak dobrze pójdzie miasto jeszcze w tym roku zaoszczędzi dzięki temu ok. 2 mln zł, gdyż rocznie trzeba było dopłacać do osobowych taksówek „drobną” sumkę — 4 mln zł. Zupełnie jednak niespodziewanie, i co najkapatlniejsze wbrew chęci mieszkańców — ojcowie miasta zatroszczyli się o finansie szczecinią, pozostawiając w kieszeni każdego, kto od czasu do czasu jeździ taksówką — co najmniej kilkadziesiąt złotych. Można mieć tylko obawy, czy te drobne oszczędności opłaciły się. Rzecz bowiem w tym, że od kilkunastu dni złapanie taksówki

50 zł do każdej, co najmniej 100 zł wpłaty dopłaci państwo oszczędzającym na mieszkania

NIEODZOWNYM warunkiem zapisania się na listę kandydatów na członków spółdzielni mieszkaniowej jest posiadanie mieszkaniowej księżeczki oszczędnościowej. Nie więc dziwnego, że sprawy związane z jej założeniem oraz nowe postanowienia o gromadzeniu wkładów przeznaczonych na udział w budownictwie mieszkaniowym żywo zainteresowały wielu naszych Czytelników. Podajemy dziś nieco szczegółów, także w nadziei, że bezzwrotna pomoc państwa w postaci premii za systematyczne oszczędzanie na wkład mieszkaniowy zachęci większe grono szczecinian do podjęcia tej, korzystnej formy gromadzenia funduszy na spółdzielcze mieszkania.

Gdzie można otworzyć mieszkaniową książeczkę PKO? W Oddziale PKO i w agencjach PKO do tego upoważnionych. Aby pracującym w społecznych zakładach pracy i instytucjach maksymalnie ułatwić dokonanie formalności, dyrekcje powinny zapotrzebować w PKD odpowiednie druki: karte ewidencyjną — deklarację i rozdać je wszystkim, którzy chcą oszczędzać na mieszkanie dla siebie lub dla swych nieletnich dzieci.

Wypełniający deklarację otrzymuje i przyjmuje do wiadomości treść postanowienia w sprawie gromadzenia wkładów oraz (cytuje my) „deklaruję kwotę miesięczną po zł., którą proszę potrącać co miesiąc z listy płacy i edrować do PKO dla dopisania jej w mieszkaniowej książeczce oszczędnościowej wystawionej na nazwisko....”

To jest najistotniejsze. Tyko ci właściciele książeczek mieszkaniowych, którzy upoważnią swój zakład do comiesięcznego potrącania im zadeklarowanej kwoty, będą mogli skorzystać z premii za systematyczne oszczędzanie, będącej bezzwrotną pomocą państwa na częściowe uzupełnienie wkładu mieszkaniowego. Premia wynosi 50 zł do każdej wpłaty miesięcznej, nie niższej niż 100 zł. Przysługują ona pracownikom społecznych zakładów pracy, instytucji oraz organizacjach społecznych i zawodowych. Warunkiem uzyskania premii jest gromadzenie wkładu przez okres nie krótszy niż 4 lata. Dopisuje się ją przy likwidacji książeczki, tj. z chwilą przelewu oszczędności na konto spółdzielni mieszkaniowej w banku inwestycyjnym. Przeważa w systematycznym oszczędzaniu dłuższa niż trzy miesiące, powoduje utratę prawa do uzyskania premii.

NA PODPISANIU „Karty ewidencyjnej-deklaracji” kończą się w zasadzie formalności ze strony pracownika. Resztą tj. wystawienie książeczki, potrącanie należności, przenoszenie ich do PKO i wpisywanie na książeczkę (która pozostaje w zakładzie) jest sprawą współrzędniczą zakładu pracy z PKO przy włączeniu do tych zadań zakładowej agencji PKO.

Należałoby, aby zakłady pracy (o ile nie odwdzielił ich jeszcze przedstawiciel PKO) tak najprędzej zgłosiły się do PKO po druki, instrukcje i wszelkie nie-

zbędne wyjaśnienia. Premie za systematyczne oszczędzanie wprowadzone od czerwca, a więc nie ma potrzeby tracić tak korzystnej okazji pomnażania funduszy.

W WOJEWÓDZTWIE naszym jest aktualnie 3500 książeczek mieszkaniowych. Właścicieli wielu z nich informujemy, że premia będzie im przysługiwała tylko w chwili włączenia się do zakładowego oszczędzania, czyli podpisania wspomnianej wyżej deklaracji. Także ci, którzy otworzyli książeczki mieszkaniowe w agencji spółdzielczej (przy zapisie do rejestru kandydatów), mogą liczyć na premie tylko w chwili upoważnienia swego zakładu do potrącania zadeklarowanej kwoty.

Z wystawy XX-lecia

TRZEBA przyznać, że niektóre szczecińskie przedsiębiorstwa handlowe dobrze wykorzystują szansę, jaką wystawa daje zakładom, chcącym pozyskać klientów. MHD Odzież i Obuwie i Woj. Przeds. Handlu Obuwie i Woj. Przeds. Tekstylno-Odzieżowe, już po raz czwarty, urządzają dziś, o godz. 17.30, pokaz mody. Pokaz odbędzie się tym razem w pawilonie handlowym obok kawiarni „Krakus”. W rewi pokazanej będą damskie stroje — od kretnowych sukienek, po populudnowe garsonki. Jak zwykle grać będzie zespół „CRYP” z D. Szparadowską jako solistką.

ATRAKCYJA FILATELISTYCZNA

Z OKAZJI wystawy Poczta Polska wystąpiła z pamiątkowym blokiem zawierającym 4 znaczki. Nadruk na bloczku brzmi: „Rok Pomorza Zachodniego — Wystawa Filatelistyczna Szczecin 1965”, a znaczki przedstawiają herb Szczecina, fragment Zamku oraz port. Znaczkę te są do nabycia tylko na terenie wystawy. Koszt bloczku wynosi 5 zł. Warto dodać, że emisja ta jest notowana w katalogach filatelistycznych i stanowić będzie prawdziwy rarytas dla zbieraczy.

ZAKONCZYŁ PRACE BRUKARSKIE

TEREN WYSTAWY — jak wiadomo — obejmuje również Zamek. Przy starannym wykonaniu prac na Podzamczu tym bardziej raz niewykończony taras przed kawiarnią „Zamkowa”. Wykonanie tarasu należy do Pracowni Konserwacji Zabytków. Urządzenie właściwej powierzchni nie powiodło się ze względu na zbyt krótki okres jakim dysponowali wykonawcy. Obecnie PKZ ma zamiar wyłożyć miejsce na skarpie płytkami chodnikowymi i już w dniu 22 lipca na tarasie mają pojawić się stoliki pod barwnymi parasolami. Śadźmy, że termin zostanie dotrzymany i goście zwiedzający wystawę przestaną brodzić w żwirze. (fol)

Kto zgubił?

W LESIE pod Szczecinem zalezione psa, który jest do odebrania przy ul. Kr. Korony Polskiej 2-1. W KD MO Pogodno (pokój nr 3 w godz. 9-16) jest do odebrania meksi płaszcz ortlanowaty.

Bezczynne taksówki

Olóż okazało się, że w naszym pięknym i rozległym mieście istnieje aż 60 instytucji, pozbawionych dotąd samochodów osobowych. Czy nie należy więc wykorzystać jednej w swoim rodzaju szansy, aby otrzymać upragnione wozy? Trwają więc dyskusje i przetargi — dać, czy nie dać? Dla nas odpowiedź jest jasna — NIE! Na ulicy stoi przecież

nie należy do rzeczy niemal nieosiągalnych. Po likwidacji taksówek MPK nie wprowadzono, jak dotąd, żadnego uzupełnienia taboru. Słyszeliśmy już, że w takiej sytuacji taksówki należy przekazać spółdzielni transportowej, a ponieważ u nas spółdzielni takiej (prowadzącej taksówki) nie ma — wozy powinny być sprzedane dotychczasowym kierowcom. I tak też MA BYĆ w Szczecinie. Pięknie. My jednak wolelibyśmy, aby tak JUŻ BYŁO. Przecież można było wcześniej całą operację, aby zmiana taksówek MPK na prywatne nie trwała dłużej niż kilka dni. Tajemnica nie tkwi jednak, jak można by sądzić, w naszej pocziwej biurokracji. Przyczyna jest znacznie poważniejsza,

(Kaz)